
Modlitwa

o zrozumienie sensu swoich braków



Jezus mówi do ciebie:

Jednego obdarzam pięcioma talentami, drugiego dwoma, innego jednym. Talent to inaczej szansa na coś dobrego. Każdemu mówię: „Obracaj tym, co ci powierzyłem”. Bądź przekonany, że zdrowie, pomyślność i inne rzeczy, które, po ludzku patrząc, pomyślnie przebiegają, są jak jeden talent ewangeliczny, czyli są szansą na pomnożenie czegoś dobrego. Błogosławię twoim wysiłkom i pomagam ci, by twoje zamierzenia doszły do skutku. Rozwijaj dary, które w tobie złożyłem. Bądź jeszcze bardziej przekonany, że każda choroba, niedomaganie, słabość, strata i porażka są jak pięć talentów ewangelicznych. Każdy bowiem twój brak to szansa na to, by powiedzieć mi: „Jezu, Ty się tym zajmij”. Wtedy mogę sam działać. Moje dzieła, których dokonuję samodzielnie dzięki zaufaniu



człowieka, są o wiele doskonalsze od tych dokonywanych przez ludzi. Jeśli w to uwierzysz, łatwiej ci będzie wykorzystać każdą chorobę, ból i niedomaganie jako szansę uświęcenia i budowania Bożych dzieł. Nie pragnę dzieł dla siebie, pragnę moich dzieł – ogromna jest między nimi różnica. Popatrz w tym kluczu na swoją chorobę i twoich bliskich – to dla ciebie okazja i szansa, by moje piękne dzieła kwitły. Popatrz na swoje niedomagania i słabości jako na szansę przyłgnięcia do Mnie o wiele bardziej niż wtedy, gdy, przechodząc od sukcesu do sukcesu, dokonujesz wielkich ludzkich dzieł. Zaufaj Mi, gdy doświadczasz braków, zwłaszcza tych, które dotyczą twoich bliskich – pozwól Mi ofiarować ci wtedy pięć talentów. Obracaj nimi, by odnieść z nich ogromny zysk. Z tego, co zdobędziesz, najbardziej skorzystają twoi bliscy. Mów szczerze w poczuciu bezsilności, ciemności i zagubienia: „Jezu, Ty się zajmij moją stratą, chorobą, brakiem, trudną sytuacją rodzinną”, by nie zakopywać tego talentu.

